

KS. TADEUSZ KOŁOSOWSKI SDB

## NAWRÓCENIE I WYZNANIE GRZECHÓW JAKO ISTOTNE ELEMENTY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ POKUTY W MYŚLI KOŚCIOŁA STAROŻYTNEGO

Od samego początku istotnym elementem chrześcijańskiej pokuty było w Kościele wyznanie grzechów. Już jeden z pierwszych dokumentów wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa, jakim jest *Didache*, stwierdza: „W dniu Pana, w niedzielę, gromadźcie się razem, by łamać chleb i składać dziękczynienie, a wyznawajcie ponadto wasze przewinienia, aby ofiara wasza była czysta”<sup>1</sup>. Słowa te mówią wyraźnie o wyznaniu grzechów (ε)χομολο/γησιφ) podczas niedzielnego zgromadzenia eucharystycznego. To wyznanie grzechów miało na celu oczyszczenie uczestników zgromadzenia z ich przewinień (παραπτω↓ματα), aby eucharystyczną ofiarę składać czystym sercem. Ten sam dokument mówi bowiem wyraźnie o świętości składanej na niedzielnym zgromadzeniu ofiary: „Kto święty, niech przystąpi, kto nim nie jest, niech czyni pokutę”<sup>2</sup>. Eucharystia wymaga więc świętości, ponieważ Bóg obecny w Eucharystii jest święty, a skoro Eucharystia jest ofiarą całej wspólnoty chrześcijańskiej, nie może jej profanować grzech jakiegokolwiek członka zgromadzonej wspólnoty. Taka osoba, jak mówi *Didache*, ma czynić pokutę. Chodzi tu o postawę wyrażoną przez greckie słowo μετα/νοια, czyli o zmianę usposobienia, któremu towarzyszy żal i skrucha za popełnione występki. Czyste uczestnictwo w Eucharystii wymaga więc postawy nieustannego nawracania. Znajduje to swój wyraz w publicznym i wspólnotowym wyznaniu grzechów na początku Eucharystii, co do dzisiaj praktykuje Kościół w akcie spowiedzi powszechnej. Niewątpliwie *Nauka Dwunastu Apostołów* stanowi o początkach praktyki penitencjarnej Kościoła, jakkolwiek nie ma ona jeszcze charakteru instytucjonalnego, a wyznanie przewinień ε)χομολο/γησιφ stanowi istotną, integralną część tej praktyki.

---

<sup>1</sup> *Nauka Dwunastu Apostołów* 14, 1, tłum. A. Świderkówna, w: *Ojcowie Apostolscy*, Warszawa 1990, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t. 45.

<sup>2</sup> Tamże 10, 6.

W *Pasterzu* Hermasa, dziele powstałym około 150 r., praktyka pokutna Kościoła wydaje się, że ma charakter instytucjonalny. Niemal wyłącznie tematem tego apokaliptycznego utworu jest problem pokuty za grzechy popełnione po chrzcie świętym. W tradycji antycznej Kościoła człowiek otrzymuje odpuszczenie wszystkich popełnionych grzechów w obmyciu chrzcielnym. Można powiedzieć, że jest to pierwsza pokuta w życiu chrześcijanina – *paenitentia prima*. W okresie kiedy Hermas pisał swoje dzieło, z całą otwartością stanął już w Kościele problem *paenitentia secunda*. Liczebny wzrost wyznawców Chrystusa pociągał za sobą obniżenie jakości bycia chrześcijaninem, a ciężkie grzechy, choćby apostazja podczas mających tu i ówdzie miejsce prześladowań chrześcijaństwa, stawiała problem, czy i jaka jest możliwość odpuszczenia ciężkich grzechów popełnionych po chrzcie (*paenitentia prima*). By odpowiedzieć na ten problem, Hermas chwycił za pióro. Miał ku temu zresztą bardzo osobiste powody. Jego dzieci podczas jednego z prześladowań dopuściły się apostazji<sup>3</sup>. Zdaniem Hermasa możliwa jest *paenitentia secunda*. Może ją podjąć każdy osobiście lub w wyniku interwencji Kościoła. Na jakich istotnych elementach zasadza się pokuta w ujęciu Hermasa? Punktem wyjścia jest μετανοια. Tylko pod tym warunkiem człowiek może doznać odpuszczenia wszystkich grzechów<sup>4</sup>. To odpuszczenie powinna poprzedzać składana Bogu w modlitwie prośba. W pierwszym widzeniu, ukazujący się pod postacią kobiety o imieniu Rode, Kościół zwraca się do Hermasa w następujących słowach: „Ty natomiast módl się do Boga, a On uleczy grzechy twoje i całego twojego domu”<sup>5</sup>. To odpuszczenie grzechów jest poprzedzone przede wszystkim wyznaniem grzechów. Sam Hermas na początku *Pasterza* następująco określa swoją postawę w tym względzie: „Kiedy przepłynąłem się tam przez rzekę i znalazłem się na równinie, upadłem na kolana i zacząłem się modlić do Pana, wyznając swoje grzechy”<sup>6</sup>. Tym, którzy wyznają swoje grzechy, Bóg nie pamięta wyrządzonego zła i okazuje łaskę<sup>7</sup>.

Kolejnym pisarzem wczesnochrześcijańskim, pierwszym piszącym po łacinie, który jedno ze swoich wielu dzieł poświęcił w całości zagadnieniu pokuty, jest Tertulian. Traktat *De paenitentia* uznaje w pewnym sensie kondycję grzeszników w Kościele za coś zupełnie normalnego, poświadczają bowiem wyraźnie o istnieniu w Kościele oprócz katechumenów *ordo paenitentium*, czyli stanu pokutników. W myśli Tertuliana wyznanie grzechów odgrywa istotną konieczną rolę w procesie pokutnym chrześcijanina. Według Kartagińczyka to właśnie wyznanie (*confessio*) usuwa grzech<sup>8</sup>. Terminem *confessio* wyraża Tertulian, a za

<sup>3</sup> Por. Hermas, *Pasterz* 3, 3, 1, w: *Ojcowie Apostolscy...*, s. 137.

<sup>4</sup> Por. tamże 6, 2, 4, s. 139; 11, 3, 2, s. 143; 13, 5, 5, s. 144; 21, 13, 4, s. 150 i in.

<sup>5</sup> Por. tamże 1, 9, s. 136.

<sup>6</sup> Tamże 1, 1, 3: ... και εχομολογεισθαι μου τα φαρμακα. Por. także 9, 1, 6, s. 141.

<sup>7</sup> Por. tamże 100, 23, 4, s. 205.

<sup>8</sup> Tertulian, *De paenitentia* 8, in: Quinti Septimi Florentis Tertulliani, *Opera*, Turnholt 1954, s. 333, Corpus Christianorum. Series Latina, t. 1: *Tantum releuat confessio delictum* [...] (tekst polski

nim czynić to będzie wielu pisarzy łacińskich, grecki termin ε)χομολο/γησιφ<sup>9</sup>. Według Tertuliana ε)χομολο/γησιφ jest zewnętrznym aktem grzesznika, który przygotowuje i rozpoczyna pokutę. „Jest to spowiedź, w której grzechy nasze Panu wyznajemy, nie dlatego jakoby o nich nie wiedział, lecz by przygotować przez wyznanie zadośćuczynienie; bo z wyznania rodzi się pokuta, a pokuta czyni Boga łagodnym”<sup>10</sup>. Nasz autor wskazuje także na postawę, jaka powinna towarzyszyć wyznaniu grzechów i rozpoczęciu pokuty. Jest to postawa pokory (*humilitas*). Wyznanie, jakiego dokonuje grzesznik, ma być także wyrazem zmiany sposobu życia (*conversatio*)<sup>11</sup>. Według Tertuliana bez bojaźni Bożej i poprawy życia nie ma pokuty<sup>12</sup>. Oskarżenie zawarte w wyznaniu ma charakter publiczny. Według Tertuliana *confessio* ma charakter *publicatio*<sup>13</sup>, czyli publicznego wyjawienia grzechów. Ten wymóg publicznego wyznania grzechów, o którym mówi Tertulian, sprawiał, że niektórzy grzesznicy w gminie kartagińskiej mieli wewnętrzny opór przeciwko rozpoczynaniu w ten sposób procesu penitencjarnego. Tę negatywną postawę Tertulian oddaje w następujących słowach: „Wielu jednak tej sprawy publicznego oskarżenia albo unika, albo odkłada ją z dnia na dzień. Przypuszczam, że więcej pamiętają o własnym zawstydzeniu aniżeli zbawieniu. Ci stają się podobni do tych, którzy nabawili się choroby na wstydlivych częściach ciała i wstydzą się lekarzy, i w ten sposób giną jako ofiary nierozumnej swej wstydlivosti”<sup>14</sup>. Nieco dalej Tertulian w następujący sposób wprost zwraca się do tego typu ludzi: „Doskonały jesteś z tym wstydem, gdy grzeszysz, potrafiśz wysoko trzymać głowę, tylko gdy przepraszasz tracisz tupet”<sup>15</sup>. Sam Tertulian w tym miejscu zdaje sobie sprawę, że tego typu wyznanie jest trudną próbą, wręcz przykrą. Stąd rodzi się problem zatajenia grzechu podczas wyznania. Tertulian z pewną ironią mówi, że oczywiście zatajenie grzechu mogłoby przynieść wielkie korzyści dla honoru człowieka. W tym kontekście Kartagińczyk stawia jednak pytanie: „Czy korzystniej być w ukryciu potępionym niż wobec wszystkich rozgrzeszonym?”<sup>16</sup>. Wszelki ból powinna łagodzić świadomość, że przystąpienie do pokuty jest sięgnięciem po środek, który umożliwia grzesznikowi zbawienie. „Jeśli zatem wiesz, że przeciw piekłu, oprócz chrztu pańskiego, owej pierwszej bariery, istnieje jeszcze drugi ratunek w spowiedzi, to dlaczego zwlekasz z przy-

w: Tertulian, *Wybór pism*, tłum. E. Stanula, Warszawa 1970, s. 188, *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 5).

<sup>9</sup> Tamże 9: Is actus, qui magis graeco uocabulo et exprimitur et frequentatur, exomologesis [...].

<sup>10</sup> Tamże: exomologesis est qua delictum nostrum domino confitemur, non quidem ut ignaro, sed quatenus satisfactio confessione disponitur, confessione paenitentia nascitur, paenitentia deus mitigatur.

<sup>11</sup> Por. tamże.

<sup>12</sup> Por. tamże 2.

<sup>13</sup> Tamże 10: [...] hoc opus ut publicationem sui [...].

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> Tamże.

stąpieniem do tego, co wiesz, że może ci przynieść zbawienie?”<sup>17</sup> – pyta Tertulian.

Mniej więcej w tym samym czasie na Wschodzie Orygenes w 2 homilii do Księgi Kapłańskiej wśród siedmiu sposobów, jakimi można uzyskać odpuszczenie grzechów popełnionych po chrzcie świętym wymienia siódmy ostatni sposób, który, jak zaznacza, jest twardy i trudny, mianowicie jest to pokuta połączona z oskarżeniem się z grzechów przed kapłanem Pańskim, a wyznaniu temu powinien towarzyszyć szczery żal z powodu popełnionych grzechów: „Istnieje jeszcze siódmy sposób na uzyskanie odpuszczenia grzechów, a jest on twardy i trudny – mianowicie przez pokutę, kiedy to grzesznik »łzami omywa swoje łożo, a łzy są dla niego chlebem we dnie i w nocy«” (Ps 6, 7; 42, 4), gdy nie wstydzi się wyznać grzechu swego kapłanowi Pańskiemu i szukać lekarstwa, tak jak ten, który rzekł: »Powiedziałem: *Wyznam nieprawość moją wobec Pana*, a Ty odpuściłeś grzech mego serca« (Ps 32, 5)”<sup>18</sup>. W tym przypadku zwraca naszą uwagę konkretne wskazanie przez Orygenesego świadka dokonywanego przez grzesznika wyznania. Jest nim *sacerdos Domini* – kapłan Kościoła, z pewnością biskup bądź prezbiter. Taką interpretację uzasadnia wyraźnie powołanie się w tym kontekście przez Orygenesego na słowa św. Jakuba Apostoła: „Jeśli zaś ktoś choruje, niechaj zawezwie kapłanów Kościoła, aby w imieniu Pana włożyli na niego ręce namaszczone olejem. Modlitwa pełna wiary ocali chorego, a jeśli by popełnił grzechy, będą mu odpuszczone” (Jk 5, 14–15). W tej samej homilii Orygenes wskazuje także na postawę, jaka powinna towarzyszyć temu pokutnemu wyznaniu grzeszników: „Jeśli zaś będziesz gorzko płakał, jeśli będziesz znękany przez łzy i zawodzenia, jeśli ujarzmisz swe ciało oraz przez posty i wielką wstrzeźliwość wysuszysz je i powiesz: »Kości moje zostały wypalone jak patelnia« (Ps 102, 4)”<sup>19</sup>.

Bardzo ważnym świadkiem co do konkretnego wskazania świadka wyznania grzechów przez penitentów jest św. Cyprian z Kartaginy. W liście z 250 r. z wygnania, spowodowanego prześladowaniami za cesarza Decjusza, a skierowanym do duchownych diecezji kartagińskiej w sprawie grzeszników, którzy znajdują się w niebezpieczeństwie śmierci, Cyprian pisze: „Jeśli spotka ich jakieś nieszczęście lub niebezpieczna choroba, to nie czekając na nasze przebycie, mogą przed jakimkolwiek tam obecnym prezbiterem, lub gdyby w niebezpieczeństwie śmierci prezbitera

<sup>17</sup> Tamże 12: igitur cum scias aduersus gehennam post prima illa intinctionis dominicae munimenta esse adhuc in exomologesi secunda subsidia, cur salutem tuam deseris, cur cessas adgredi quod scias mederi tibi?

<sup>18</sup> Origenes secundum translationem quam fecit Rufinus, In Leviticum Homiliae 2,4: Est adhuc et septima, licet dura et laboriosa, per poenitentiam remissio peccatorum, cum lavat peccator 'in lacrimis stratum' suum et fiunt ei 'lacrimae' suae 'panes die ac nocte', cum non erubescit sacerdoti Domini indicare peccatum et quaerere medicinam, secundum eum, qui ait: "dixi: pronuntiabo aduersum me iniustitiam meam Domino, et tu remisisti impietatem cordis mei", (tekst polski w: Orygenes, *Homilie o Księgach Rodzaju, Wyjścia i Kapłańskiej*, tłum. S. Kalinkowski, Warszawa 1984, s. 19, Pisma Staro-chrześcijańskich Pisarzy, t. 31, z. 2.

<sup>19</sup> Tamże.

nie można było znaleźć przed diakonem, wyznać swą winę. Niech po włożeniu na nich rąk na znak pokuty, odejdą w pokoju do Pana”<sup>20</sup>.

Bardzo ciekawą i dogłębną wykładnię co do miejsca *confessio peccati* w procesie pokutnym chrześcijanina znajdujemy w piśmiennictwie egzegetycznym św. Hilarego z Poitiers. Chciałbym po pierwsze przedstawić i zanalizować ważną w tym temacie wypowiedź Biskupa Poitiers, która pochodzi z dzieła egzegetycznego *Tractatus super Psalmos*. Można powiedzieć stanowi ona o dość dokładnej definicji *confessio peccati*: *Sed confessio est, rei scilicet eius quae ignorabatur professa cognitio, ex alterius iudicii opinione in alterius intelligentiae proficiens sententiam*<sup>21</sup>. W przekładzie polskim brzmi ona następująco: „Spowiedź jest jawnym rozpoznaniem sprawy dotychczas nie znanej, pochodzącym z wyznania osoby spowiadającej się, dokonany jako oskarżenie się w tym celu, by druga osoba, rozpatrzywszy tę sprawę, wydała wyrok”. Nieco wcześniej Hilary czyni zastrzeżenie, co według niego nie jest spowiedzią: „Nie jest bowiem spowiedzią wyznać Bogu to, co się zrobiło, w formie czystego opowiadania. Takiego ujawnienia Bóg nie potrzebuje. Bo On wszystko najdoskonalej wie. Dla Jego wiedzy nic nie jest zakryte; On ma dostęp do wszystkiego; Jego Wszchemoc wszystko ogarnia; poza Nim żadne miejsce nie istnieje”<sup>22</sup>. Spróbujmy bliżej wniknąć w sens hilariańskiej definicji. *Confessio* nie może być swoistego rodzaju narracją wobec Boga na temat swoich grzechów. Bóg zna doskonale rzeczywistość, w jakiej żyje grzesznik. Jak wynika z wyżej przedstawionej definicji, za wyznaniem człowieka podczas spowiedzi musi iść jego umysł i dokonujące się w nim zamyślenie (*cognitio*), którego owocem będzie rozpoznanie swojej sytuacji względem Boga, poznanie swojej grzeszności i rzeczywiste oskarżenie się z niej przed Bogiem. Według Biskupa Poitiers spowiedź sakramentalna zasadza się na tym, aby grzesznik rozpoznał i uznał, że popełnił grzech i wyznał to jako grzech<sup>23</sup>. Poznaniu i rozpoznaniu grzechów musi towarzyszyć przyznanie się do winy. Jest to konieczny warunek uzyskania przebaczenia grzechów<sup>24</sup>.

Jakie miejsce w praktyce pokutnej chrześcijanina zajmuje *confessio peccati* w myśli św. Ambrożego z Mediolanu? Dla Ambrożego jest to fundamentalny element chrześcijańskiej pokuty. W traktacie *De paenitentia* pisze wprost: „Jeśli chcesz zostać usprawiedliwiony, wyznaj twój grzech”<sup>25</sup>. Wszelki zły postępek, grzech jest jadem

<sup>20</sup> Cyprian, *Listy* 18, tłum. W. Szoldrski, Warszawa 1969, s. 71, *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 1.

<sup>21</sup> Hilary, *Tractatus super Psalmos* 135,3, ed. A. Zingerle, Vienna 1891, s. 714–715, *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum*, vol. 22.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Por. T. Kołosowski, *Wyznanie grzechów (confessio peccatorum) w nauczaniu św. Hilarego z Poitiers*, „Seminare” 23(2006), s. 424.

<sup>24</sup> Por. Hilarius Pictaviensis, *Tractatus super Psalmos* 118, gimel, 19, s. 388–389.

<sup>25</sup> Ambrosius Mediolanensis, *De paenitentia* 2, 6, ed. R. Gryson, Paris 1971, *Sources Chrétiennes*, t. 179: *si vis iustificari, fatere delictum tuum*.

(*venenum*). Podstawowym zaś lekarstwem (*remedium*) dla wnętrza chrześcijańskiego organizmu jest *confessio sui criminis*<sup>26</sup>. Dla Ambrożego *confessio peccatorum* jest zgodnym z prawem źródłem usprawiedliwienia<sup>27</sup>. Dla Ambrożego *confessio* jest aktem, w którym grzesznik oskarża samego siebie, także i z tego względu, by uprzędzić działanie ewentualnego oskarżyciela<sup>28</sup>. Tym oskarżycielem może być przede wszystkim Bóg<sup>29</sup>. W przypadku popełnienia grzechów ciężkich (*crimina*), *confessio* ma charakter jawny (*manifesta*)<sup>30</sup>. Wyznanie grzechu powinno być wyrazem wysiłku grzesznika na rzecz poprawy życia i umiłowania cnoty<sup>31</sup>. Procesowi nawrócenia zaś musi towarzyszyć świadoma pamięć o darowaniu grzechu: „Za dobrego uznajmy Pana, który chce darować wszystkim, który wezwał ciebie przez proroka, mówiąc: *Ja jestem tym, który niszczy twoje niegodziwości i nie będę o nich pamiętać*. Ty zaś pamiętaj, że podlegamy sądowi. »Ja«, rzecze, *nie będę pamiętać, ty zaś pamiętaj, to znaczy, nie odnawiaj tych wszystkich grzechów, które darowałem ci, niech zostaną pokryte jakby zapomnieniem, ty zaś o tym pamiętaj*. »Ja« – rzecze – *nie będę pamiętać ze względu na łaskę, ty pamiętaj ze względu na poprawę, pamiętaj ze świadomością darowanego grzechu, nie byś się chwalił niewinnością i abyś usprawiedliwiając się nie popadł w jeszcze cięższe grzechy*”<sup>32</sup>.

Również dla św. Augustyna wyznanie grzechów jest aktem oskarżenia samego siebie<sup>33</sup>. *Confessio peccatorum* inicjuje penitencjarny proces usprawiedliwienia człowieka<sup>34</sup>. Tak rozumiane wyznanie grzechów jest przyzywaniem lekarza<sup>35</sup>. Augustyn, głównie w przepowiadaniu na ambonie, mówi o różnych stopniach pokuty w zależności od ciężkości popełnionego grzechu. Szczególnie ciężka i smutna jest ta pokuta, do której Kościół wzywa cudzołóżników, zabójców bądź świętokradców. Za swoje winy są oni usunięci od uczestnictwa w sakramencie ołtarza, są jakby umarli leżący od kilku dni w grobie. To daje biskupowi Hippony okazję do pewnego alegorycznego porównania procesu penitencjarnego takich grzeszników z ewangelicznym

<sup>26</sup> Ambrosius Mediolanensis, *Explanatio psalmorum XII*, 37, 11, ed. M. Petschenig, Vienna 1919, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum, t. 64.

<sup>27</sup> Por. Ambrosius Mediolanensis, *Expositio psalmi CXVIII* 10, 47, ed. M. Petschenig, Vienna 1913, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum, t. 62.

<sup>28</sup> Por. Ambrosius Mediolanensis, *De interpellatione Iob et David*, 1, 6, 20, ed. C. Schenkl, Vienna 1897, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum, t. 32, 2.

<sup>29</sup> Por. Ambrosius Mediolanensis, *Explanatio psalmorum XII*, 37, 12, ed. M. Petschenig, Vienna 1919, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum, t. 64.

<sup>30</sup> Ambrosius Mediolanensis, *De paenitentia* 2, 3,

<sup>31</sup> Por. Ambrosius Mediolanensis, *Expositio psalmi CXVIII* 18, 33.

<sup>32</sup> Ambrosius Mediolanensis, *De paenitentia* 2, 6, ed. R. Gryson, Paris 1971, Sources Chrétiennes, t. 179.

<sup>33</sup> Augustinus Hipponensis, *Sermones* 67, Patrologia Latina, vol. 38, col. 433: *in accusatione tui ipsius quare confiteris* [...].

<sup>34</sup> Augustinus Hipponensis, *In Iohannis epistolam ad Parthos tractatus* 4, ed. W. Mountain, Corpus Christianorum. Series Latina, t. 37: *initium iustitiae nostrae confessio peccatorum*.

<sup>35</sup> Por. Augustinus Hipponensis, *Sermones* 67, Patrologia Latina, vol. 38, col. 434.

wskrzeszeniem Łazarza przez Jezusa. *Confessio* grzeszników Augustyn porównuje w tym przypadku do wyjścia Łazarza na zewnątrz grobu. W jednym z kazań Augustyn wyjaśnia: „Czymże jest zaś wyjście na zewnątrz jak nie przedstawienie na zewnątrz tego, co było ukryte. Kto wyznaje wyjawia na zewnątrz”<sup>36</sup>. Samo wyznanie jest więc wyprowadzeniem na zewnątrz tego, co ukryte<sup>37</sup>. Dalej komentując tekst wskrzeszenia Łazarza, biskup Hippony podkreśla jeszcze jedną ważną rzecz, mianowicie funkcję Kościoła podczas pokutnego wyznania penitenta. Chociaż – jak podkreśla Augustyn w tym samym kazaniu – grzesznik – wyznawca wskrzeszony słowem Pana wyszedł na zewnątrz, to jednak wyszedł z więzami. Również grzesznik, który w wyznaniu grzechów czyni pokutę, jest jeszcze związany<sup>38</sup>. Augustyn dochodzi do następującej konkluzji co do roli Kościoła: „Cóż więc czyni Kościół, do którego powiedziano, co rozwiążecie, będzie rozwiązane; czy Pan nie mówi ciągle do uczniów, rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść?”<sup>39</sup>. Reszty dokonuje więc w tym przypadku posługa Kościoła<sup>40</sup>. Augustyn, podobnie jak Hilary z Poitiers dostrzega w wyznaniu grzechów coś więcej niż tylko wyjawienie na zewnątrz swoich win. Dla biskupa Hippony *confessio peccati* dokonuje się nie tyle ustami, ile przede wszystkim w sercu. Takiemu wyznaniu musi towarzyszyć rozpoznanie swojej grzeszności. Komentując słowa Ps 32, 5: „Wyznam nieprawość moją wobec Pana, a Tyś darował winę mego grzechu”, Augustyn stwierdza: „Jeszcze nie wyznaje, obiecuje wyznać, a on już odpuścił. Uważajcie, bracia, co to wielka rzecz. Powiedział: »Wyznam«. Nie powiedział: wyznałem, a ty odpuściłeś. Powiedział: »wyznam, a ty odpuściłeś«, ponieważ przez to samo, że powiedział: »wyznam« wskazał, że jeszcze ustami nie wyznał, lecz wyznał tylko sercem. To samo jest mówić: »wyznam«, co i »wyznać«. Dlatego też »ty odpuściłeś nieprawość mego serca«. Moje więc wyznanie jeszcze nie wpłynęło na usta; albowiem powiedziałem: »Wyznam przeciwko sobie«, ale Bóg już usłyszał głos mego serca. Głos jeszcze nie był na ustach, ale ucho Boże już było w sercu. »Ty odpuściłeś nieprawość mego serca«, ponieważ powiedziałem: »Wyznam»<sup>41</sup>. Wyznanie grzesznika musi być poprzedzone świadomością popełnionego grzechu. Grzesznik nie powinien szukać żadnych wymówek i powodów do usprawiedliwiania się. Według świadectwa Augustyna w jego wspólnocie byli ludzie, którzy takie, poza sobą, ze-

<sup>36</sup> Tamże: quid est autem foras prodire, nisi quod occultum erat foras prodere? qui confitetur, foras prodit.

<sup>37</sup> Augustinus Hipponensis, *Sermones* 352, Patrologia Latina, vol. 39, col. 1558: *ipsum confiteri, ab occulto et a tenebroso procedere est.*

<sup>38</sup> Tamże: eleuatus est lazarus, processit de tumulo: et ligatus erat, sicut sunt homines in confessione peccati agentes poenitentiam.

<sup>39</sup> Augustinus Hipponensis, *Sermo* 67, Patrologia Latina, vol. 38, col. 434: quid ergo facit ecclesia, cui dictum est, quae solueritis, soluta erunt; nisi quod ait dominus continuo ad discipulos, soluite illum, et sinite abire?

<sup>40</sup> Augustinus Hipponensis, *Sermo* 352, Patrologia Latina, vol. 39, col. 1558: *iam caetera implet ecclesiae ministerium [...].*

<sup>41</sup> Augustyn, *Objaśnienia* Psalmów 31, 2, 15, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986, s. 283–284, *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 37.

wewnętrzne powody popełniania grzechów. Według częstego wyliczania, jakie czyni biskup Hippony, były to: diabeł, los i przeznaczenie<sup>42</sup>. Wyznaniu grzechu musi towarzyszyć poznanie zła i wstręt do grzechu. Prawdziwemu wyznaniu człowieka towarzyszy Duch Święty. Komentując słowa Psalmu 51, 13: „Nie odrzucaj mnie od swego oblicza i nie odbieraj mi świętego ducha swego!” Augustyn głosi: „Albowiem w wyznającym jest Duch święty. Należy to do darów Ducha świętego, że zbrzydło ci to, co uczyniłeś. Grzechy sprawiają, upodobanie duchowi nieczystemu. Duchowi świętemu grzechy nie podobają się. [...] Bez udziału Ducha świętego człowiek nie gniewa się na siebie samego i nie podoba się sobie samemu z powodu grzechu”<sup>43</sup>. W dziele *De continentia* Augustyn, mając na myśli wyznanie, jakiego dokonuje grzesznik, bardzo mocno przeciwstawia *fallax defensio* (kłamliwą obronę) *verax confessio peccatorum*, czyli wyznaniu grzechów rozumianym jako postawienie się grzesznika w całej prawdzie<sup>44</sup>. Na temat relacji między wyznaniem grzechów a prawdą wypowiedział się Augustyn także w komentarzu do Ps 85, 12: „Prawda z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość wychyli się z nieba”. W kontekście tego wersetu Augustyn w następujących słowach zwraca się do słuchaczy: „W jaki sposób wyrośnie z ciebie prawda, skoro jesteś grzesznikiem, jesteś niegodziwym? Wyznaj swoje grzechy, a wyrośnie z ciebie prawda, albowiem będąc niegodziwym, kiedy nazywałeś się sprawiedliwym, w jaki sposób z ciebie wyrośnie prawda? A będąc niegodziwym, kiedy takim się nazwiesz, »prawda wyrosła z ziemi« [...] Ażebyście wiedzieli, że prawda polega na wyznaniu grzechów, Jan Ewangelista powiada: »Gdybyśmy powiedzieli, że nie mamy grzechu, zwodzimy samych siebie i nie ma w nas prawdy«”<sup>45</sup>. Wyznanie grzechów w całej prawdzie zakłada ponadto ze strony grzesznika cnotę pokory<sup>46</sup>.

Ciekawą refleksję co do istoty wyznania grzechów czyni Fulgencjusz, biskup Ruspe, w dziele *Ad Euthymium de remissione peccatorum libri II*. Porównuje on postawę dwóch królów izraelskich, którzy wyznawali swój grzech, Saula i Dawida. Jeden i drugi określili swoją sytuację słowem „zgrzeszyłem”. Jednak tylko wyznanie Dawida zasługiwało na odpuszczenie grzechu. Dlaczego? Fulgencjusz udziela następującej odpowiedzi: „Ponieważ w podobnym wyznaniu Bóg widział odmienną woli, i nie zwracał uwagi na brzmienie mowy, lecz na oskarżenie płynące z serca i w obu tych przypadkach dokonał rozgraniczenia. Jeden bowiem nawrócony od grzechu odrzucił natychmiast pożądanie i pokutując sam ukarał swój występki; drugi natomiast przedstawił

<sup>42</sup> Augustinus Hipponensis, *Sermones de Vetere Testamento* 29, ed. C. Lambot, Corpus Christianorum. Series Latina, t. 41.

<sup>43</sup> Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* 50, 16, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986, s. 284, Pisma Starożytości Pisy, t. 38.

<sup>44</sup> Por. Augustinus Hipponensis, *De continentia* 5, 13, ed. J. Zycha, Vienna 1900, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum, t. 41.

<sup>45</sup> Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* 84, 14, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986, s. 84–85, Pisma Starożytości Pisy, t. 40.

<sup>46</sup> Augustyn, *Objaśnienia Psalmów* 93, 15, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986, s. 238–239, Pisma Starożytości Pisy, t. 40.



językiem swój grzech, lecz trwając w zamięłowaniu do grzechu, nie wyrzucił grzechu z serca. Wtedy więc wyznanie grzechu przynosi korzyść, jeśli grzesznik, wyznawszy, co złego uczynił, ponadto rzeczywiście nie będzie już tego czynił i ma zamiar wysiłkiem na rzecz czynienia dobrych uczynków przewyższyć winę wynikającą z dawnych zbrodni, stosownie do słów apostoła, gdzie miał miejsce grzech, jeszcze bardziej wystąpiła łaska<sup>47</sup>. Wartość ma tylko takie wyznanie, którego dokonuje się w sercu i które prowadzi do nawrócenia.

Święty Grzegorz Wielki w swoim nauczaniu na temat pokuty, mówiąc o wyznaniu grzechów, odwołuje się do przedstawionej myśli augustyńskiej wyprowadzającej myśl dotyczącą wyznania grzechów z opisu wskrzeszenia Łazarza. Pogłębia on jednak w swojej wykładni kwestię posługi Kościoła w dziele odpuszczenia przez Boga grzechów na skutek wyznania ich przez grzesznika. Komentując cud wskrzeszenia Łazarza, Grzegorz zauważa, że: „uczniowie rozwiązują go, kiedy już żyje – po tym, jak martwego wskrzesił go Mistrz<sup>48</sup>. Z tej myśli Grzegorz wyciąga dalej wniosek co do sposobu, w jaki pasterze Kościoła powinni używać władzy wiązania i rozwiązania. Kościół powinien odpuszczać przez władzę rozwiązania grzechy tym grzesznikom, co do których zauważył, że zostali już ogarnięci łaską Pana, która wskrzesza ich do nowego życia. Grzegorz wskazuje pasterzom na konieczność dogłębnego rozeznania sytuacji grzesznika, czy dokonał wyznania grzechów z całego serca połączonego z silną wolą nawrócenia. Myśl tę ilustrują następujące słowa papieża: „Z rozważania tego zrozumieć trzeba, że my władzą pasterską powinniśmy rozwiązywać tych, po których poznajemy, że ich Nasz Twórca ożywia przez wskrzeszającą łaskę. Ożywienie zaś to poznaje się niewątpliwie jeszcze przed działaniem dobra, w samym wyznaniu grzechu. [...] Każdy wszak grzesznik, kiedy skrywa swoją winę wewnątrz sumienia, maskuje się w środku, zasłania się w swoich zakamarkach. Ale martwy wychodzi na zewnątrz, kiedy grzesznik z własnej woli wyznaje swoje nieprawości. Łazarzowi mówi się zatem: *Wyjdź na zewnątrz*. Jakby każdemu martwemu w grzechu otwarcie mówiono: Czemu skrywasz swoją przewinę wewnątrz sumienia? Wychodź zaraz na zewnątrz przez wyznanie – ty, co przez wypieranie się wewnątrznie się w sobie maskujesz. Niech przeto martwy wyjdzie na zewnątrz – to jest, niech grzesznik wyzna winę. Kiedy zaś wychodzi na zewnątrz – niech go uczniowie rozwiązują: bo pasterze Kościoła powinni oddalić od niego karę, na jaką zasłużył, skoro się nie zawstydył wyznać tego, co uczynił. [...] Pasterz zatem niech się boi rozwiązywać i wiązać bez ścisłego rozważenia<sup>49</sup>. W wypowiedzi tej papieżowi Grzegorzowi Wielkiemu chodzi więc o to, by wyznaniu grzechu towarzyszyło wewnętrzne przekonanie woli i nawrócenie, a zadanie rozpoznania u penitenta tego

<sup>47</sup> Fulgentius Ruspensis, *Ad Euthymium de remissione peccatorum libri II* 2, 15, ed. J. Fraipont, Turnholi 1968, Corpus Christianorum. Series Latina, t. 91A.

<sup>48</sup> Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie II*, 26, 6, Warszawa 1998, s. 229–230.

<sup>49</sup> Tamże, s. 230.

stanu rzeczy przynależy do kapłana Kościoła, który pośredniczy w dziele odpuszczenia grzechów przez Boga.

Dokonana pod kątem miejsca i roli wyznania grzechu w praktyce penitencjarnej chrześcijanina analiza wybranych dzieł i tekstów greckich i łacińskich autorów wczesnochrześcijańskich skłania do określonych konkluzji. *Confessio peccati* stanowi istotny element w praktyce pokutnej Kościoła, niejako inicjuje cały ten proces. Przyzywa łaskę i miłosierdzie Boga. W myśli Kościoła starożytnego wyznanie nie tyle jest zewnętrznym narracyjnym aktem, jaki wykonuje grzesznik w obliczu Boga i Kościoła, ile przede wszystkim wewnętrzną duchową pracą, jakiej podejmuje się on nad samym sobą. Wyznaniu grzesznika musi towarzyszyć rozpoznanie swojej grzeszności i rzeczywiste uznanie w sobie takiego właśnie stanu i stawienie się przy asystencji Ducha Świętego wobec rzeczywistości Boga i Kościoła w całej prawdzie. W akt ten musi być w rzeczywisty sposób zaangażowana wola grzesznego człowieka, by swoje życiowe akty odwrócić od zła, a skierować w stronę dobra. Wyznaniu grzechów musi w istotny sposób towarzyszyć rzeczywista opcja zmiany sposobu życia (*μετανοια, conversio*) i do takiej postawy docelowo prowadzić. Wówczas grzesznik rzeczywiście zasługuje na łaskę odpuszczenia przez posługę Kościoła grzechów od Boga.

#### CONVERSION AND THE CONFESSION OF SINS AS THE ESSENTIAL ELEMENTS OF CHRISTIAN PENITENCE IN THE THOUGHT OF THE ANCIENT CHURCH

##### Summary

The author analyses Greek and Latin Fathers Church writings under the aspect of place and the part of the confession of sins in the Christian penitential practice. *Confessio peccati* is in early Christians writers thought the essential element in the penitential practice of the Church. The confession of the sin initiates the whole process of the Christian penitence. The confession calls grace and the God mercy. *Confessio peccati* is the first of all internal spiritual work over oneself. During the confession the Holy Spirit accompanies the sinner. The sinner should recognize his sinful in the confession and stand up in the face of God and Church in the whole truth. The sinner should confess sins from the own will. The confession has to direct to the conversion. The sinner then really merit on the mercy of the remission of sins.

**Nota o Autorze:** ks. prof. UKSW dr hab. **TADEUSZ KOŁOSOWSKI** SDB historyk literatury wczesnochrześcijańskiej, pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie w Instytucie Nauk Historycznych na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych, kierownik Katedry Historii Wczesnochrześcijańskiej Literatury Łacińskiej. W Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie n. Wartą wykładowca patrologii i języka łacińskiego.

**Słowa kluczowe:** patrologia, literatura wczesnochrześcijańska, Ojcowie Kościoła, spowiedź, pokuta